

sł. J. G. Johnson

muz. J. Mc Granahan



1. Znam słów-ko ma - łą, w któ-rym jest ty - łą wdzię-cznych brzmień, że
 2. O, któż by nie chciał śpieszyć w tę przy - łą - ciel - ską dłoń, na
 3. Niech co - raz sil - niej, Pa - nie, mnie twój przy- wa - bia głos, bym



1. bło - gość nie - wy-mow-na dla wszystkich pły-nie zeń. A słów-ka te - go
 2. ser - ce to prze-czy-ste, jak pię - kna je - zior toń? Choć je-stem nę-dzy
 3. w mi - łość Twą nie-zmier-ną już ca - łym ser-cem wrósł. W stru-mie-nie wte - dy



1. dźwię - ki roz - no - szą ra-dość wszecz - to głos Je - zu - sa me - go, na
 2. pe - łąn, choć je - stem pe - łąn bied, do Cie-bie pój - dę śmia-ło, boś
 3. ży - we skie - ru - ję ży-cia łódź i zaw-sze słu - chać bę - dę, gdy



1. Je - go śpie-szę pierś.
 2. wprzód Ty do mnie zszedł. 1-3. Pójdźcie do Mnie już, przy-chodź - cie do Mnie
 3. wo - łaśz słod-ko: Pójdź!



już... O, pójdź, coś spra-co-wa-ny, coś ob - cią-žo-ny, pójdź! Pójdź-cie do Mnie



już, przy - chodź - cie do Mnie już, a



zdej - mę jarz - mo wa - sze, więc wszys - cy pójdź-cie już!